

opusdei.org

Czym są rzeczy ostateczne?

Śmierć. Sąd. Piekło. Niebo.
Niektóre fragmenty nauczania
Katechizmu Kościoła
Katolickiego o dobrym
zwyczaju modlitwy za
zmarłych krewnych i
przyjaciół, szczególnie
wskazane do rozważania
podczas miesiąca listopada.

03-11-2023

W Świętych Księgach nazywa się
rzeczami ostatecznymi
rzeczywistość, z którą zetknie się

człowiek pod koniec swego życia, śmierć, sąd, wieczne przeznaczenie: niebo albo piekło. Kościół przypomina je w sposób szczególny w miesiącu listopadzie. Poprzez liturgię, chrześcijanie są zaproszeni do rozważania o tych rzeczywistościach.

1. Co jest po śmierci? Czy Bóg sędzi każdą osobę za jej życie?

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że «śmierć kończy życie człowieka jako czas otwarty na przyjęcie lub odrzucenie łaski Bożej ukazanej w Chrystusie».

«Każdy człowiek w swojej nieśmiertelnej duszy otrzymuje zaraz po śmierci wieczną zapłatę na sądzie szczegółowym, który polega na odniesieniu jego życia do Chrystusa i albo dokonuje się przez oczyszczenie, albo otwiera bezpośrednio wejście do szczęścia nieba, albo stanowi bezpośrednio

potępienie na wieki». W tym sensie, św. Jan od Krzyża mówi o sądzie szczegółowym każdego zaznaczając, że «pod wieczór naszego życia będziemy sądzeni z miłości» Katechizm Kościoła Katolickiego, 1021-1022.

Rozważania ze św. Josemarią

- Ze wszystkim można sobie poradzić z wyjątkiem śmierci... A śmierć radzi sobie ze wszystkim. Bruzda, 878.
- W obliczu śmierci bądź pogodny! — Tego od ciebie oczekuję. — Nie z chłodnym stoicyzmem poganina, lecz z żarem dziecka Bożego, które wie, że życie zmienia się, ale się nie kończy. — Umrzeć...? Nie: żyć! Bruzda, 876.
- Nie rób mi ze śmierci tragedii, bo nią nie jest! Tylko dzieci, które nie kochają swoich

- rodziców, nie cieszą się na spotkanie z nimi. Bruzda, 885.
- Prawdziwy chrześcijanin jest zawsze gotów stawić się przed Bogiem. W każdej bowiem chwili — jeżeli walczy o to, by żyć jak człowiek Chrystusowy — jest przygotowany do spełniania swojego obowiązku. Bruzda, 875.
 - „Rozbawiło mnie, że mówi ksiądz o «zdaniu sprawy», którego nasz Pan od księdza zażąda. Nie, nie będzie On dla was Sędzią — w surowym znaczeniu tego słowa — lecz po prostu Jezusem”. — To zdanie, napisane przez pewnego świętego biskupa, pocieszyło już wiele strapionych serc. Może więc pocieszyć i twoje. Droga, 168.

2. Kto idzie do nieba? Jakie jest niebo?

Niebo jest celem ostatecznym i spełnieniem najgłębszych dążeń człowieka, stanem najwyższego i ostatecznego szczęścia. Św. Paweł pisze: „To, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2, 9).

[Po sądzie ostatecznym], ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem oraz są doskonale oczyszczeni, [idą do nieba. Żyją w Bogu,] widzą Go „takim, jakim jest” (1 J 3, 2). [Są na zawsze z Chrystusem. Są na zawsze podobni do Boga, radują się Jego szczęściem, Jego Dobrem, Prawdą, Piękniem Boga].

To doskonałe życie z Trójcą Świętą, ta komunია życia i miłości z Nią, z Dziewicą Maryją, aniołami i wszystkimi świętymi, jest nazywane „niebem”. Jezus „otworzył” nam

niebo przez swoją Śmierć i swoje Zmartwychwstanie. Życ w niebie oznacza „być z Chrystusem” (por. J 14, 3; Flp 1, 23; 1 Tes 4, 17). Wybrani żyją „w Nim”, ale zachowują i - co więcej - odnajdują tam swoją prawdziwą tożsamość. Katechizm Kościoła Katolickiego, 1023-1026

Rozważania ze św. Josemarią

- Ludzie kłamią, kiedy w sprawach doczesnych mówią „na zawsze”. Prawdziwe jest jedynie, w całym tego słowa znaczeniu, owo „na zawsze” wieczności. — I tak właśnie powinienes żyć ty, z wiarą, która pozwoli ci odczuwać smak miodu i słodycz nieba na myśl o tej wieczności, która prawdziwie jest na zawsze! Kuźnia, 999.
- Pomyśl, jak miłe jest Bogu, naszemu Panu, kadzidło, które spala się na Jego cześć; pomyśl

również o tym, jak mało są
warte rzeczy tego świata, które
ledwie się zaczęły, a już się
kończą... Natomiast w niebie
czeka na ciebie wielka miłość,
bez zdrady, bez rozczarowania:
cała miłość, całe piękno, cała
wielkość, cała wiedza...! I bez
przesytu: nasyci cię, choć
jeszcze będziesz pragnąć.
Kuźnia, 995.

- Jeśli jednak nasze doczesne
plany stają się dla nas celem
ostatecznym, kiedy tracimy z
oczu życie wieczne w Bogu —
cel, dla którego zostaliśmy
stworzeni: kochać i czcić Pana,
aby posiąść Go później w Niebie
— to nawet najwspanialsze
dążenia zawodzą, a nawet stają
się środkiem poniżenia
człowieka. Przypomnijcie sobie
słynne i tak głęboko prawdziwe
słowa świętego Augustyna,
który zaznał tyle goryczy, zanim
spotkał się z Bogiem i kiedy

poza Nim szukał szczęścia:
*Stworzyłeś nas, Panie, dla siebie
i niespokojne jest nasze serce,
dopóki nie spocznie w
Tobie.* Przyjaciele Boga, 208

- W życiu duchowym często trzeba umieć przegrywać w obliczu świata, aby wygrać w niebie. — W ten sposób zawsze się wygrywa. Kuźnia, 998.

3. Czym jest czyścić? Jest na zawsze?

Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości nieba. To końcowe oczyszczenie wybranych, które jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa czyśćcem.

Nauczanie to opiera się także na praktyce modlitwy za zmarłych, której mówi już Pismo święte: „Dlatego właśnie (Juda Machabeusz) sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu” (2 Mch 12, 45). Kościół od początku czcił pamięć zmarłych i ofiarował im pomoce, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną (por. Sobór Lyoński II: DS 856), by po oczyszczeniu mogli dojść do uszczęśliwiającej wizji Boga. Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych

Katechizm Kościoła Katolickiego, 1030-1032

Rozważania ze św. Josemarią

- Czyściec w swoim miłosierdziu stworzył Bóg, żeby oczyścić ze skaz tych, którzy pragną się z Nim utożsamić. Bruzda, 889
- Nie chciej robić nic dla zasług ani z obawy przed karą

czyśćcową: od tej pory i na zawsze staraj się czynić wszystko, nawet rzeczy najdrobniejsze, by zadowolić Jezusa. Kuźnia, 1041.

- „To jest wasza godzina i panowanie ciemności”. — A zatem, grzeszny człowiek ma swoją godzinę? Tak... a Bóg ma swoją wieczność! Droga, 734.

4. Czy istnieje piekło?

Oznacza pozostać z wolnego wyboru na zawsze oddzielonym od Niego, [naszego Stworzyciela i naszego celu]. Ten stan ostatecznego samowykluczenia z jedności z Bogiem i świętymi określa się słowem „piekło”[;] umrzeć w grzechu śmiertelnym, nie żałując za niego i nie przyjmując miłosiernej miłości Boga.

Nauczanie Kościoła stwierdza istnienie piekła i jego wieczność. Dusze tych, którzy umierają w stanie

grzechu śmiertelnego, bezpośrednio po śmierci idą do piekła, gdzie cierpią męki, „ogień wieczny”.

Jezus często mówi o „gehennie ognia nieugaszonego”, przeznaczonej dla tych, którzy do końca swego życia odrzucają wiarę i nawrócenie; mogą oni zatracić w niej zarazem ciało i duszę. Zasadnicza kara piekła polega na wiecznym oddzieleniu od Boga; wyłącznie w Bogu człowiek może mieć życie i szczęście, dla których został stworzony i których pragnie.

Stwierdzenia Pisma świętego i nauczanie Kościoła na temat piekła są wezwaniem do odpowiedzialności, z jaką człowiek powinien wykorzystywać swoją wolność ze względu na swoje wieczne przeznaczenie. Stanowią one równocześnie naglące wezwanie do nawrócenia: „Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która

prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!” (Mt 7,13-14) Katechizm Kościoła Katolickiego, 1033-1036

Rozważania ze św. Josemarią

- Nie zapominajcie, że wygodniej jest — choć to zejście z drogi — unikać cierpienia za wszelką cenę, z wymówką, że nie chce się zrażać bliźnich. Często stanowi to wstydliwą ucieczkę przed naszym własnym bólem, ponieważ udzielanie poważnych upomnień nie należy zazwyczaj do przyjemności. Dzieci moje, pamiętajcie jednak, że piekło pełne jest ludzi o zamkniętych ustach. Przyjaciele Boga, 161.
- Uczeń Chrystusa nigdy tak nie pomyśli: „Ja staram się być

dobry, a inni, jeśli chcą... niech sobie idą do piekła”. Taka postawa jest niehumanitarna, jest nie do pogodzenia z miłością Boga ani z miłością należną bliźniemu. Kuźnia, 952.

- Jedynie piekło jest karą za grzechy. Śmierć i sąd są tylko konsekwencjami, których nie boją się żyjący w łasce Bożej. Bruzda, 890.

5. Kiedy będzie sąd ostateczny? Na czym będzie polegał?

Zmartwychwstanie wszystkich zmarłych, „sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dz 24, 15), poprzedzi Sąd Ostateczny. Będzie to „godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny - na zmartwychwstanie potępienia” (J 5, 28-29). Wówczas Chrystus „przyjdzie

w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim... Zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie... I pójda ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Mt 25, 31. 32. 46).

Sąd Ostateczny nastąpi podczas chwalebnego powrotu Chrystusa. Jedynie Ojciec zna dzień i godzinę sądu. Tylko On decyduje o jego nadejściu. Przez swego Syna Jezusa Chrystusa wypowie On wówczas swoje ostateczne słowo o całej historii. Poznamy ostateczne znaczenie dzieła stworzenia i ekonomii zbawienia oraz zrozumiemy przedziwne drogi, którymi Jego Opatrzność prowadziła wszystko do ostatecznego celu. Sąd Ostateczny objawi, że sprawiedliwość Boga triumfuje nad wszystkimi niesprawiedliwościami

popęłnionymi przez stworzenia i że Jego miłość jest silniejsza od śmierci (por. Pnp 8, 6).

Prawda o Sądzie Ostatecznym wzywa do nawrócenia, podczas gdy Bóg daje jeszcze ludziom „czas pomyślny, dzień zbawienia” (2 Kor 6, 2).

Pobudza świętą bojaźń Bożą.

Angażuje na rzecz sprawiedliwości Królestwa Bożego. Zapowiada

„błogosławioną nadzieję” (Tt 2, 13)

powrotu Pana, który „przyjdzie, aby być uwielbionym w świętych swoich i okazać się godnym podziwu dla

wszystkich, którzy uwierzyli” (2 Tes

1,10). Katechizm Kościoła

Katolickiego, 1038-1041

Rozważania ze św. Josemarią

- Kiedy myślisz o śmierci, mimo swoich grzechów, nie bój się... Ponieważ On już wie, że Go kochasz... i z jakiej gliny jesteś ulepiony. — Jeżeli szukasz Boga, On przyjmie cię, jak ojciec

przyjął syna marnotrawnego:
ale musisz Go szukać! Bruzda,
880.

- Kiedy myślisz o śmierci, mimo swoich grzechów, nie bój się... Ponieważ On już wie, że Go kochasz... i z jakiej gliny jesteś ulepiony. — Jeżeli szukasz Boga, On przyjmie cię, jak ojciec przyjął syna marnotrawnego: ale musisz Go szukać! Bruzda, 778.
- Świat, szatan i twoje ciało to awanturnicy, wykorzystujący słabość dzikusa, którego nosisz w sobie. Chcą, abyś za bezwartościową błyskotkę jakiejś przyjemności oddał im szczerze złoto i perły, i diamenty, i rubiny przesiąknięte żywą i odkupieńczą krwią twojego Boga, które są ceną i skarbem twojej wieczności. Droga, 708.
- Dla zbawienia człowieka, Panie, umierasz na Krzyżu, a jednak za jeden jedyny grzech

śmiertelny skazujesz człowieka na nieszczęsną wieczność w udręczeniu... Jakże obraża Cię grzech i jakże powinienem go nienawidzić! Kuźnia, 1002.

6. Na koniec czasów Bóg obiecał nowe niebo i nową ziemię. Czego mamy oczekiwać?

Pismo święte nazywa to tajemnicze odnowienie, które przekształci ludzkość i świat, „nowym niebem i nową ziemią” (2 P 3, 13). Będzie to ostateczna realizacja zamysłu Bożego, „aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi” (Ef 1, 10).

Dla człowieka to wypełnienie będzie ostatecznym urzeczywistnieniem jedności rodzaju ludzkiego zamierzonej przez Boga od stworzenia, a której Kościół pielgrzymujący był „niejako sakramentem” (LG 1). Ci, którzy będą

zjednoczeni z Chrystusem, utworzą wspólnotę odkupionych, „Miasto Święte” Boga (Ap 21, 2), „Oblubienicę Baranka” (Ap 21, 9). Nie będzie ona już zraniona przez grzech, nieczystość, miłość własną, które niszczą lub ranią ziemską wspólnotę ludzi. Wizja uszczęśliwiająca, w której Bóg ukaże się w sposób niezgłębiany przed wybranymi, będzie nie kończącym się źródłem radości, pokoju i wzajemnej komunii.

„Nie znamy czasu, kiedy ma zakończyć się ziemia i ludzkość, ani nie wiemy, w jaki sposób wszechświat ma zostać zmieniony. Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię, gdzie mieszka sprawiedliwość, a szczęśliwość zaspokoi i przewyższy wszelkie pragnienia pokoju, jakie żywią serca ludzkie” (GS 39).

„Oczekiwanie jednak nowej ziemi nie powinno osłabiać, lecz ma raczej pobudzać zapobiegliwość, aby uprawiać tę ziemię, na której wzrasta ciało nowej rodziny ludzkiej, mogące dać pewne wyobrażenie nowego świata. Przeto, choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urzędnienia społeczności ludzkiej” (GS 39). Katechizm Kościoła Katolickiego, 1043-1049.

Rozważania ze św. Josemarią

- Dopóki (...) żyjemy tutaj, królestwo przypomina zaczyn, który pewna kobieta wzięła i zmieszała z trzema miarami mąki, aż całe ciasto się zakwasiło.
- Ten, kto rozumie królestwo proponowane przez Chrystusa,

zdaje sobie sprawę, że warto poświęcić wszystko, żeby je osiągnąć: jest perłą, którą kupiec nabywa za cenę sprzedania wszystkiego, co posiada, jest skarbem znalezionym w roli. Królestwo niebieskie jest trudne do zdobycia: nikt nie jest pewien, że je osiągnie, jednakże pokorne wołanie skruszonego człowieka sprawia, że jego drzwi otwierają się na oścież. To Chrystus przechodzi, 180.

- Tu, na ziemi, kontemplacja rzeczywistości nadprzyrodzonych, działanie łaski w naszych duszach, miłość bliźniego jako dorodny owoc miłości Boga - stanowią już zadatek Nieba, załączek, który ma wzrastać dzień po dniu. My, chrześcijanie, nie znosimy podwójnego życia: zachowujemy jedność życia, prostą i mocną, w której łączą

się i przenikają wszystkie nasze działania.

- Chrystus nas oczekuje. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie, ale jednocześnie jesteśmy w pełni obywatelami ziemi, pośród przeciwności, niesprawiedliwości, niezrozumienia, ale też pośród radości oraz tego pokoju, jaki daje świadomość bycia umiłowanym dzieckiem Boga. To Chrystus przechodzi, 126.
- Czas jest naszym skarbem, „pieniądzem”, za który mamy kupić wieczność. Bruzda, 882.

Po co modlić się zmarłych?

Wyjaśnienia Katechizmu Kościoła Katolickiego

W Kościele Katolickim miesiąc listopad jest oświetlony w sposób szczególny przez tajemnicę świętych

obcowania, która odnosi się do
jedności i wzajemnej pomocy, którą
my chrześcijanie możemy sobie
użyczać: my, którzy jeszcze jesteśmy
na ziemi; ci, którzy już pewni nieba
oczyszczają się ze śladów grzechu w
czyśćcu, zanim staną przed Bogiem;
oraz ci, którzy wstawiają się za nami
przed Trójcą Przenajświętszą, gdzie
doznają szczęścia już na zawsze.
Niebo jest celem ostatecznym i
spełnieniem najgłębszych dążeń
człowieka, stanem najwyższego i
ostatecznego szczęścia. (Katechizm
Kościoła Katolickiego, 1024).

„Dopóki Pan nie przyjdzie w
majestacie swoim, a wraz z Nim
wszyscy aniołowie, dopóki po
zniszczeniu śmierci wszystko nie
zostanie Mu poddane, jedni spośród
Jego uczniów pielgrzymują na ziemi,
inni, dokonawszy żywota, poddają
się oczyszczeniu, jeszcze inni
zażywają chwały, widząc «wyraźnie

samego Boga troistego i jedyne go, jako jest»”.

Wszyscy jednak, w różnym stopniu i w rozmaity sposób, złączeni jesteśmy wzajemnie w tej samej miłości Boga i bliźniego i ten sam hymn chwały śpiewamy Bogu naszemu.

(Katechizm, punkt 954).

Uznając w pełni tę wspólnotę całego Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, Kościół pielgrzymów od zarania religii chrześcijańskiej czcił z wielkim pietyzmem pamięć zmarłych, a «ponieważ święta i zbawienna jest myśl modlić się za umarłych, aby byli od grzechów uwolnieni» (Katechizm, punkt 958).

Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego wiecznego zbawienia, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość

konieczną do wejścia do radości nieba (Katechizm, punkt 1030).

To końcowe oczyszczenie wybranych, które jest czymś całkowicie innym niż kara potępionych, Kościół nazywa czyśćcem (Katechizm, punkt 1031).

Św. Josemaría w Bruździe

Z jakim zadowoleniem umiera się, przeżywszy heroicznie każdą minutę życia! — Mogę cię o tym zapewnić, gdyż byłem świadkiem radości tych, którzy z pogodną niecierpliwością przez wiele lat przygotowywali się na to spotkanie. (Punkt 893).

Dodatkowe materiały

- Zgłębiać wiarę: Temat 11.
Zmartwychwstanie,
Wniebowstąpienie i Powtórne
Przyjście Jezusa Chrystusa.
- Zgłębiać wiarę: Temat 16.
Wierzę w ciała

zmarłychwstanie i żywot
wieczny

- Nabożeństwo do dusz
czyśćcowych.
- Po co modlimy się za zmarłych?
- Dziesiąty dzień ze Św.
Josemarią.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/niebo-
czysciec-pieklo-zmarli/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/niebo-czysciec-pieklo-zmarli/) (05-08-2025)